VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 188)**

z dnia 25 września 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 188)

25 września 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2013) 585, 594, 596, 599, 602, 604, 606, 608, 611, 612),

– przyjęła konkluzję w sprawie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Poprawa zarządzania OLAF oraz wzmocnienie gwarancji proceduralnych w dochodzeniach. Podejście stopniowe towarzyszące ustanowieniu Prokuratury Europejskiej (COM(2013) 533 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

– rozpatrzyła poprawki zgłoszone w drugim czytaniu do komisyjnego projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń-czerwiec 2013 r. (przewodnictwo Irlandii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 1652),

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (30 września 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, (COM(2011) 615, COM(2011) 611),

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego oraz zmieniającej dyrektywy 2002/65/WE, 2013/36/UE i 2009/110/WE i uchylającej dyrektywę 2007/64/WE (COM(2013) 547 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie opłat interchange w odniesieniu do transakcji płatniczych realizowanych w oparciu o kartę (COM(2013) 550 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności (26 i 27 września 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych spra-

wach, (COM(2013) 500, COM(2013) 498, COM(2013) 497, COM(2013) 493, COM(2012) 150, COM(2012) 064, COM(2012) 512),

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Serafin** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Michał Królikowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Finansów wraz ze współpracownikami, **Jerzy Pietrewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Jacek Guliński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Marzena Rajczewska** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Sylwia Zajączkowska-Jakimiak** starszy specjalista w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi; **Tomasz Migalski**, **Tadeusz Cymański**, **Zbigniew Ziobro** i **Piotr Borys** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych; **Tomasz Jaroszyński**, **Konrad Kuszel** – eksperci ds. legislacji, **Piotr Russel** – specjalista ds. systemu gospodarczego w Biurze Analiz Sejmowych; **Przemysław Sadłoń** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry państwu, przepraszam za to oczekiwanie, ale nie mieliśmy kworum. Kworum już jest, tak że możemy zaczynać. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panów – samych panów mamy dzisiaj – panów ministrów, panie i panów posłów. Chciałam przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie słyszę. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie słyszę.

Uprzejmie informuję, że kolejne posiedzenie mamy o godzinie 13:00. Planujemy, żeby do tego czasu obecne posiedzenie zakończyć. Nie słyszę uwag do porządku obrad, w związku z tym porządek obrad uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: COM(2013) 585, 594, 596, 599, 602, 604, 606, 608, 611 i 612. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie mają uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.

Przechodzimy do pkt II, czyli przyjęcia konkluzji w sprawie komunikatu COM(2013) 533 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Przypomnę, że Komisja odbyła dyskusję na temat tego dokumentu na posiedzeniu w dniu 12 września, jednak z powodu braku kworum Komisja nie mogła przyjąć konkluzji. W związku z tym proponuję przyjęcie konkluzji. Będziemy głosowali, bo taki był wniosek na poprzednim posiedzeniu Komisji. Pan poseł Szczerski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

W kwestii formalnej, ponieważ jest pan minister Królikowski na sali, a na ostatnim posiedzeniu była informacja o tym, że pomiędzy posiedzeniem poprzednim a dzisiejszym miało się odbyć kluczowe posiedzenie w sprawie dalszego rozwoju tego dokumentu, to chciałbym wiedzieć, czy pan minister mógłby nam powiedzieć przed głosowaniem, czy nastąpiła jakaś istotna zmiana w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie ministrze, proszę o krótką informację.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, dokładnie mogę na to pytanie odpowiedzieć. Kolejne spotkania w grupach nieformalnych potwierdzają fakt, że dwa największe podmioty w tej sprawie, mianowicie Niemcy i Francja, przyjęły polskie argumenty w zakresie przeszkód praktycznych, które rodzą niepokój w odniesieniu do tego, jak bardzo prokurator europejski może mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie polskich organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, zarówno prokuratury, jak Policji i sądów. We wspólnym stanowisku, które jest naszą wspólną inicjatywą, te elementy zostały włączone. Natomiast my, niejako w ekwiwalencie naszego działania, przystąpiliśmy do tego, co także jest dla nas korzystne, czyli wspierania zmiany tego projektu w ten sposób, aby prokurator europejski nie był jednoosobowym organem unijnym, ale żeby działał w formie kolegium. Wzmocni to pozycję podmiotową państw w funkcjonowaniu prokuratora europejskiego. Innymi słowy, zmniejszy intensywność zastosowania metody unijnej w tworzeniu tego podmiotu.

Jak na razie, stosownie do tego, o czym informowałem Komisję poprzednim razem, scenariusz rozwija się bardzo optymistycznie i wszystkie te elementy, które państwo podnosili jako takie miejsca, w których Komisja powinna zająć wyraźne stanowisko sprzeciwiające się przyjęciu takich albo innych rozwiązań, nie istnieją już w wersji roboczej dokumentu. Czyli innymi słowy, doprowadziliśmy do takiej sytuacji, w której te miejsca, które były źródłem największego niepokoju państwa, w tym dokumencie, na obecnym etapie roboczym – nie wiemy jeszcze do końca, jaki będzie ostateczny dokument Komisji – nie są odzwierciedlone. Innymi słowy, kierunek prac zmierza w stronę, która w mojej ocenie pozwoli z perspektywy rządowej na akceptację tej propozycji i wyraźne przedstawienie potrzeby dalszej informacji ze strony Komisji, przedstawienie bardziej szczegółowych danych o tym, jak wygląda konkretna propozycja formalna Komisji, jakie są konkretne zamierzenia rządu, co do dalszego sposobu postępowania.

Deklaruję gotowość, że ze względu na znaczenie tej sprawy, w każdej chwili, gdy Komisja chciałaby dokonać kontroli kolejnego etapu prac nad tym projektem, bardzo chętnie podzielę się tą informacją, tak żeby państwo mieli świadomość, jak to *dossier* się rozwija. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Konkluzja brzmi następująco: Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu dokument COM(2013) 533 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem konkluzji w tym kształcie? (15) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (1) Konkluzja został przyjęta.

Przechodzimy do pkt III. Chciałam poinformować, że Sejm na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia, zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt uchwały zawarty w druku nr 1652 do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu rozpatrzenia poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu przez klub Prawa i Sprawiedliwości. Proszę pana posła Jarosława Sellina o zabranie głosu w imieniu klubu PiS.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

W czasie tej debaty zgłosiliśmy formalny wniosek o odrzucenie uchwały akceptującej ocenę udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach UE w pierwszej połowie br. W czasie debaty zgłaszaliśmy, na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej i w czasie debaty plenarnej, szereg wątpliwości na temat efektywności działania rządu polskiego w pracach UE w pierwszej połowie br. Nasze stanowisko odnosi się zarówno do stusześciostronicowego dokumentu opisującego udział RP w tych pracach, jak i do naszej oceny efektywności politycznej prac rządu polskiego w UE. Na przykład zwróciliśmy uwagę na to, że w tym stusześciostronicowym dokumencie nie ma w ogóle odniesienia do bardzo istotnej propozycji zmian ustrojowych UE proponowanych przez czterech najważniejszych eurokratów, najważniejszych polityków europejskich, a w oficjalnym dokumencie rządu polskiego, nieuwzględnionym w tym sprawozdaniu, z niepokojem stwierdzamy, że rząd polski wiele z tych federalistycznych propozycji czterech najważniejszych eurokratów europejskich po prostu akceptuje.

Zwróciliśmy też uwagę na to, że nie dostrzegliśmy w pierwszej połowie br. jakiejś szczególnej aktywności rządu polskiego w obronie Węgier przed atakami instytucji europejskich, które wtedy miały miejsce i skonkludowały się w skandalicznej uchwale PE z 3 lipca. Zwróciliśmy też uwagę, wielu posłów zwracało na to uwagę, że rząd polski do dzisiaj ma generalną ideę koordynacji reform gospodarczych w poszczególnych państwach UE, w tym w Polsce, *ex ante*, czyli takiej koordynacji, która ma oznaczać uzgadnianie tych reform gospodarczych z największymi potęgami europejskimi.

To wszystko nam się nie podoba, zgłaszaliśmy konkretne wątpliwości, w związku z tym składamy wniosek o odrzucenie sprawozdania rządu z prac RP w UE w pierwszej połowie br. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos? Nie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan minister chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Serafin:

Dziękuję, pani przewodnicząca, w trakcie debaty sejmowej staraliśmy się odnieść także do tych zastrzeżeń, o których wspominał pan poseł Sellin. Brak we wskazanym dokumencie odniesienia do raportu czterech europejskich biurokratów starałem się wyjaśnić tym, że ten dokument został przedłożony nie w pierwszej połowie roku 2013, tylko w roku 2012 i nie stanowił przedmiotu prac w trakcie prezydencji irlandzkiej. Wydaje mi się także, że warto odnotować, że ten dokument, o którym pan poseł wspomina, będzie w większym stopniu zajmował uwagę Rady Europejskiej, ale w drugiej połowie roku 2013, w trakcie prezydencji litewskiej.

W kwestii aktywności dotyczącej dyskusji wokół zmian konstytucyjnych na Węgrzech pragnę odnotować, że nie spotykaliśmy się do tej pory, w ramach bardzo ścisłej współpracy w gronie krajów wyszehradzkich, z jakimiś pretensjami czy zastrzeżeniami co do postawy rządu polskiego, czy nawet europosłów reprezentujących partię tworzącą większość rządową. Nie spotykaliśmy się z zastrzeżeniami ze strony Węgier i wydaje się nam, że to mógłby być pewien argument, także do uwzględnienia przez pana posła w tej refleksji, czy taka krytyka pod adresem rządu polskiego byłaby uzasadniona.

Co do koordynacji reform gospodarczych, to pan poseł ma rację. Nie widzimy powodu, dla którego państwa członkowskie, podejmujące reformy gospodarcze, nie miałyby o swoich zamierzeniach, zwłaszcza w odniesieniu do reform, które mogą mieć wpływ także na inne gospodarki europejskie, informować swoich partnerów europejskich. Z całą pewnością nie jest to informacja o charakterze jednokierunkowym, na co wskazywałaby teza podniesiona przez pana posła, że chodzi o uzgadnianie reform z największymi potęgami europejskimi, bo mechanizm koordynacji *ex ante* dotyczyłby również owych europejskich potęg. One również byłyby w ramach tego mechanizmu zobowiązane do dzielenia się swoimi zamierzeniami legislacyjnymi, zamierzeniami reformatorskimi, z innymi państwami członkowskimi. Przy czym, wspominałem o tym również w trakcie debaty, ostateczny kształt mechanizmu koordynacji *ex ante* będzie się wykuwał dopiero w najbliższych miesiącach. Myślę, że ten ostateczny kształt, o czym również wspominałem, będzie w większym stopniu polegał na wymianie informacji w tych obszarach, które mają znaczenie dla stabilności funkcjonowania unii gospodarczej i walutowej.

Przypomnę również, w kontekście paktu fiskalnego, bo podstawą do dyskusji o koordynacji *ex ante* jest pakt fiskalny, w świetle procesów ratyfikacyjnych, które miały miejsce w Polsce, że Polska nie będzie zobowiązana do uczestniczenia w tym mechanizmie. Choć nie wykluczam, że będziemy dostrzegali wartość dodaną w przekazywaniu informacji o swoich zamierzeniach reformatorskich właśnie w ramach mechanizmu koordynacji *ex ante*.

Wydaje mi się, że powtarzam tylko tezy, które zostały już wypowiedziane. Mam pełną świadomość, że nie udało mi się przekonać pana posła w trakcie debaty plenarnej i pewnie nie uda mi się i tym razem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zaraz panu posłowi jeszcze udzielę głosu. Rzeczywiście, debata w sprawie poprawki zaproponowana przez klub PiS odbyła się na sali

plenarnej, więc pewnie nie ma co powtarzać argumentów. Każdy ma w tej sprawie wyrobione zdanie. Pan poseł Sellin jeszcze raz się zgłaszał, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Obiecuję, że krótko. Jeśli chodzi o dokument w sprawie propozycji grudniowej czterech eurokratów – mówię oczywiście w skrócie, bo mówię o poważnych urzędnikach europejskich – to został opracowany w marcu przez rząd i debatowaliśmy nad nim na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, nad konkretną treścią stanowiska rządu wobec tych propozycji. Ta propozycja była w wielu punktach niepokojąca.

Nowa rzecz, o której chciałem panu ministrowi powiedzieć, to poza wymiarem rządowym, my parlamentarzyści również mamy możliwość rozmawiania z naszymi partnerami parlamentarzystami z krajów UE. Chcę poinformować pana ministra, że kilka dni temu w Gdańsku odbyło się spotkanie parlamentarzystów Grupy Wyszehradzkiej plus goście z Gruzji. Wprawdzie nie w oficjalnych rozmowach, tylko kuluarowych, które miałem okazję przeprowadzić, parlamentarzyści węgierscy dawali do zrozumienia, że się czują bardzo, bardzo osamotnieni w tym boju, niesprawiedliwym z ich punktu widzenia, boju z instytucjami europejskimi, które ich państwo narodowe atakują. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że kuluarowo proszę zapytać pana posła, z której jest frakcji. W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej tylko jedno zdanie – nie widzę powodu, żebyśmy mieli nie przyjmować tego dokumentu. Ta poprawka wydaje mi się bezzasadna. Ale oczywiście będziemy teraz nad nią głosować. Głosujemy nad poprawką PiS.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki, którą zaprezentował pan poseł Jarosław Sellin? (7) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że Komisja zarekomendowała Sejmowi odrzucenie poprawki, czyli przyjęcie sprawozdania bez poprawek.

Przechodzimy do wyboru posła sprawozdawcy. Chciałabym zaproponować, żeby posłem sprawozdawcą była pani przewodnicząca Alicja Olechowska. Czy jest zgoda? Tak. Czy jest zgoda członków Komisji? Nie słyszę sprzeciwu. Pani przewodnicząca Olechowska będzie w imieniu Komisji zabierała głos na posiedzeniu Sejmu.

Przechodzimy do pkt IV – Rada ds. Ogólnych. Bardzo proszę, pana ministra Piotra Serafina, bo rozumiem, że pan minister Marceli Niezgoda też w sprawie Rady zabrałby głos. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Rzeczywiście jest tak, że na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, które odbędzie się 25 września, mamy co do zasady dwa punkty: jeden o charakterze ustawodawczym, dotyczący polityki spójności, ale chciałbym Wysoką Komisję od razu poinformować, że w czasie, kiedy mamy to posiedzenie, trwają procesy negocjacyjne wewnątrz Rady oraz w ramach PE. Nie wchodząc w szczegóły, myślę, że to, o czym warto powiedzieć, to jest to, że PE będzie zmierzał do pewnego rozluźnienia zasad warunkowości makroekonomicznej, rozluźnienia w stosunku do tego, co było przedmiotem uzgodnień na forum Rady Europejskiej. Myślę, że to będzie dosyć stanowcza linia, prezentowana w trakcie negocjacji z Radą.

Natomiast co do szczegółów, myślę, że to jeszcze nie jest ten czas, kiedy moglibyśmy kompetentnie się wypowiadać o tym, jaki będzie wynik tych negocjacji. Myślę, rozmawialiśmy o tym również na forum Wysokiej Komisji, że jako państwo członkowskie jesteśmy lojalni wobec porozumienia zawartego na posiedzeniu Rady Europejskiej w lutym br. Sądzimy, że jest ono dobre dla Polski, jest dobre dla UE, także w odniesieniu do tej części, która wiąże się z zasadami warunkowości makroekonomicznej. Polska nie przeciwstawia się takiej logice, zwłaszcza że jest ona już obecna, tylko aktualnie, wyłącznie w odniesieniu do krajów, które korzystają z Funduszu Spójności. Zobaczymy zatem, jak ten proces będzie postępował. Oczekujemy, że dzisiaj, najpóźniej jutro, otrzymamy od prezydencji litewskiej sprawozdanie, dokument, który będzie określał obszary, w odniesieniu do których Rada ds. Ogólnych powinna zająć stanowisko w czasie negocjacji z PE. Ten dokument jeszcze do nas nie dotarł. Sądzimy jednak, że głównym punktem zainteresowania

PE będzie kwestia warunkowości makroekonomicznej. To jest punkt o charakterze legislacyjnym.

Natomiast, jeśli idzie o działania nieustawodawcze, to Rada ds. Ogólnych zajmie się przygotowaniami do Rady Europejskiej w październiku, której posiedzenie odbędzie się za miesiąc, 24 i 25 października. Może na obecnym etapie podzieliłbym się z Wysoką Komisją stanowiskiem Polski, priorytetami, którymi chcielibyśmy, aby Rada Europejska zajęła się w przyszłym miesiącu.

Niewątpliwie, to posiedzenie Rady Europejskiej będzie poświęcona w pierwszym rzędzie, taki jest zamysł Hermana Van Rompuya, kwestii gospodarki cyfrowej. W tym sensie będzie to Rada tematyczna. W kontekście gospodarki cyfrowej to, co postrzegamy jako istotne z punktu widzenia Polski, to zdecydowane przyspieszenie prac nad rozporządzeniem w sprawie ochrony danych osobowych. Rozporządzeniem, które jest niezwykle istotne z punktu widzenia efektywnego funkcjonowania jednolitego rynku cyfrowego. Sądzimy – jest to stanowisko, które prezentujemy od wielu miesięcy – że dla rozwoju rynku cyfrowego potrzebne są zharmonizowane standardy ochrony danych w internecie, zharmonizowane na poziomie europejskim. Dlatego, co nie było stanowiskiem wielu państw członkowskich, popieramy, aby to rozporządzenie, a nie dyrektywa, regulowało takie kwestie jak: ochrona danych, przetwarzanie danych, profilowanie czy wreszcie kwestie przekazywania danych osobowych państwom trzecim.

Wydaje się, że stanowisko Polski, prezentowane od wielu miesięcy, staje się w coraz większym stopniu popularne, także i dlatego, że ostatnie miesiące to czas całego szeregu skandali związanych z ochrona danych osobowych. W naszym przekonaniu, przyspieszenie prac nad rozporządzeniem w sprawie ochrony danych osobowych, może być istotne również z punktu widzenia tworzenia właściwego klimatu dla negocjacji umowy handlowej ze Stanami Zjednoczonymi. Nie mamy też wątpliwości, że będzie również korzystne z punktu widzenia gospodarki europejskiej.

W komponencie gospodarki cyfrowej, tej agendy cyfrowej, to, o czym chcielibyśmy również mówić, o czym będę mówił w najbliższy poniedziałek, to potrzeba zrównania stawek VAT na książki papierowe i książki cyfrowe. Dzisiaj jesteśmy w takiej sytuacji, że książki cyfrowe obłożone są wyższą stawką podatku VAT. Mamy kilka krajów członkowskich, Francję, Luksemburg, które wbrew przepisom prawa europejskiego zdecydowały się stosować taką samą stawkę podatku VAT dla książek cyfrowych, jak i dla książek papierowych. Sądzimy, że kierunek zmiany prawa europejskiego, która prowadziłaby do zakończenia dyskryminacji e-booków, książek cyfrowych w internecie, to jest ten kierunek, który chcemy wspierać. Będziemy zabiegać o to, by w konkluzjach Rady Europejskiej znalazło się wezwanie Komisji Europejskiej do przedłożenia inicjatywy w tym zakresie. To jest pogląd, który dzielimy z kilkoma państwami członkowskimi.

Myślę, że w komponencie agendy cyfrowej to, o co również będziemy się starali zabiegać, to przyspieszenie prac nad dwudziestym dziewiątym reżimem handlu w internecie. Dzisiaj, z uwagi na zróżnicowanie zasad handlu w internecie – mówię tutaj zarówno o kwestii ochrony konsumenta, jak i o kwestii warunków umów prawa cywilnego – nasi obywatele spotykają się z sytuacją, w której jest utrudniona możliwość dokonywania zakupów. To z jednej strony. A z drugiej strony nasze małe i średnie przedsiębiorstwa mają utrudnioną ekspansję na rynkach pozostałych państw UE. Rozwiązaniem powinna być, promowana jeszcze przez prezydencję Polską w 2011 roku, inicjatywa w tym zakresie, ale prace nad nią, można powiedzieć, w dalszym ciągu się ślimaczą. Będziemy starali się przekonać naszych europejskich partnerów, że warto w interesie małych i średnich przedsiębiorstw, a także w interesie konsumentów, te prace przyspieszyć.

W trakcie posiedzenia Rady Europejskiej za miesiąc, prezydent Litwy przedłoży informacje na temat stanu przygotowań do szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Nie oczekuję, by w tej sprawie odbyła się jakaś istotna dyskusja w najbliższy poniedziałek na forum Rady ds. Ogólnych. Myślę, że raczej ministrowie spraw zagranicznych, w trakcie swojego spotkania październikowego, odniosą się do kwestii przygotowań do szczytu Partnerstwa Wschodniego.

Korzystając z tej okazji, chciałbym na dwa dosyć istotne wydarzenia zwrócić uwagę Wysokiej Komisji. Po pierwsze, na decyzję podjętą w ostatni poniedziałek przez ambasa-

dorów państw członkowskich przy UE. Decyzję o tym, że o ile zostaną spełnione warunki polityczne i nastąpi podpisanie umowy stowarzyszeniowej i umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu, to równocześnie umowy te będą mogły w 90 procentach postanowień wejść w życie jeszcze przed zakończeniem procedur ratyfikacyjnych. Jest to istotne, dlatego że otworzy to możliwość zwiększenia wymiany handlowej pomiędzy Ukrainą a państwami UE już bezpośrednio od momentu podpisania umowy. Państwo mają pełną świadomość tego, że był to jeden z postulatów, który przez ostatni rok Polska podnosiła w tej debacie. Postulat początkowo niepopularny, a dzisiaj wiemy już, że o ile nastąpi podpisanie umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą, to automatycznie również będzie miało miejsce jej stosowanie.

Drugi, istotny fakt, który chciałbym w tym kontekście przywołać, to zapowiedź komisarza Fule'a i komisarza Ciolosa, komisarzy odpowiedzialnych za rozszerzenie i rolnictwo, zwiększenia kwoty bezcłowej dla wina mołdawskiego. To jest reakcja na różnego rodzaju zaburzenia w handlu, które miały miejsce na wschód od Polski w ostatnich tygodniach. Cieszymy się, że Europa potrafi czasami podejmować szybkie decyzje, które mogą być niezwykle pożyteczne, także w tych najbliższych tygodniach, które poprzedzają szczyt Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.

W pozostałym zakresie Rada Europejska, a tym samym Rada ds. Ogólnych, zajmie się kwestiami takimi, jak przegląd realizacji inicjatywy zatrudnienia młodych, przegląd stanu wdrożenia planu inwestycyjnego dla Europy, planu, w który zaangażowany jest Europejski Bank Inwestycyjny, którego adresatem mają być małe i średnie przedsiębiorstwa. Oceni także postępy w obszarze upraszczania regulacji obciążeń administracyjnych.

Myślę, że to są te najważniejsze punkty, na które chciałem Wysokiej Komisji zwrócić uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Obaj panowie ministrowie są dostępni, będą odpowiadali na pytania, natomiast sugeruję, żeby pan minister Marceli Niezgoda w ramach pytań zabrał głos. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, zacznę może od tej części dotyczącej VAT na książki. Pan minister był łaskaw powiedzieć, że należałoby skończyć z dyskryminacją książek wydawanych w formie elektronicznej w stosunku do książek papierowych. Otóż, oznacza to praktycznie zwiększenie VAT na książki w przypadku Polski.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Nie. Książki elektroniczne są objęte wyższą stawką.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

No właśnie o tym mówię. Zrównanie, jak sądzę, będzie oznaczało podniesienie. Proszę o doprecyzowanie.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Doprecyzuję kierunek zmiany. Jest to kierunek zmiany w dół.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dobrze. Tego zabrakło. W porządku. Natomiast chciałam poprosić o scharakteryzowanie panoramy poglądów w PE dotyczących warunkowości makroekonomicznej. To do części legislacyjnej. Przyznam, że jestem zdziwiona, bo rząd wystąpił z inicjatywą ustawodawczą zniesienia progów ostrożnościowych i ją w dość forsowny sposób przeprowadził przez Sejm. Czyli rozumiem, że rząd się nie zgadza na konsekwencje polityczne i instytucjonalne na forum krajowym zachwiania równowagi makroekonomicznej, natomiast zgadza się na ewentualne konsekwencje cywilizacyjne i finansowe dla społeczeństwa, dotyczące ewentualnych konsekwencji dla Funduszu Spójności, bo jesteśmy dużym, mówiąc najłagodniej, beneficjentem tego funduszu. Wydaje mi się, że stanowisko Polski w tej sprawie jest nieostrożne.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Też dwie kwestie. Po pierwsze, kwestia dotycząca warunkowości makroekonomicznej, to jest generalny kłopot, jak rozumiem. Też do pani przewodniczącej kieruję to pytanie, w takiej sytuacji, jaką pan minister przedstawił nam na posiedzeniu Komisji, że sprawa jest w negocjacjach i nie można powiedzieć, ku czemu to zmierza. Nie można powiedzieć, jaki będzie dokument końcowy, bo on jeszcze jest wypracowywany, w takim razie realna kontrola parlamentu jest fikcją. Jeśli rzeczywiście toczy się to i stanie się tuż przed posiedzeniem Rady, to teoretycznie nasze stanowisko w tej sprawie jest, tak samo zresztą jak było wcześniej dyskutowane przy okazji Prokuratury Europejskiej, fikcją. Fikcyjnie opiniujemy dokument, którego minister nie jest w stanie dzisiaj omówić, ponieważ twierdzi, że jest dopiero w toku negocjacji. Jaka jest wartość stanowiska Komisji w tym względzie, jeśli zapis brzmi, że popieramy każdy dokument, jaki wyjdzie z negocjacji, a nie znamy rezultatu tych negocjacji. Takie jest moje generalne zastrzeżenie, bo czuję, że jest tu jakiś problem, albo w przepisach naszego prawa, albo w procedowaniu naszej Komisji, albo w kontaktach między rządem i parlamentem. Gdzieś tu jest element fikcji, którą uprawiamy. Wyniknęło to jasno przy okazji akurat tego dokumentu, przy tej Radzie, ale to się powtarza nie pierwszy raz.

Druga rzecz, o którą chciałem zapytać pana ministra, już czysto merytorycznie, to kwestia ochrony danych osobowych w sieci. Tym bardziej że pan minister sam powiedział, że to będzie miało wpływ na przebieg negocjacji handlowych między UE a Stanami Zjednoczonymi. Dotykamy rzeczy bardzo poważnych. Przejście z dyrektywy na rozporządzenie jest bardzo ważną zmianą. Chciałbym wiedzieć, jakie były powody ku temu, żeby Polska wystąpiła jako jeden z inicjatorów tego, żeby to było rozporządzenie? Jak bardzo szczegółowe będą przepisy dotyczące kwestii technicznej, sposobu ochrony danych osobowych i wymogów z tym związanych, przekazywania danych osobowych, narodowych systemów ochrony danych osobowych? Chodzi wreszcie o wolności w sieci, bo to rozporządzenie będzie dotyczyło w bardzo dużym stopniu kwestii wymiaru sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, ale także i wolności użytkowników w sieci. Jest to więc bardzo poważna agenda, jak rozumiem, na najbliższe posiedzenie Rady Europejskiej. Chciałbym też zapytać, w jaki sposób rząd będzie te sprawy z Sejmem uzgadniał? W jaki sposób będziemy mogli przynajmniej część procedury decyzyjnej opiniować, bo to jest rzecz fundamentalna dla wolności i praw człowieka w Polsce. To jest rzecz dotycząca nie tylko gospodarki cyfrowej, jak pan minister powiedział, bo to jest rzecz znacznie poważniejsza niż gospodarka cyfrowa.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda:

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, w części dotyczącej warunkowości makroekonomicznej podzielimy się głosami z panem ministrem Serafinem.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytania pana posła Szczerskiego, chcę zapewnić, że dzisiejsza informacja nie ma charakteru fragmentarycznego, naszym zamiarem nie jest przedstawianie niepełnej informacji. Pan minister Serafin powiedział, chcę to powtórzyć, że w tym momencie równolegle w Brukseli trwa omawianie tego dokumentu, przedstawionego przez prezydencję litewską, dlatego nie możemy przedstawić konkretnych zapisów, czy też odnieść się do najbardziej interesujących kwestii, dotyczących warunkowości makroekonomicznej. Wynika to wyłącznie z trybu i organizacji pracy, dyskusji w trilogach, jak również organizacji pracy prezydencji litewskiej.

Co do państw, które są za wzmocnieniem tego instrumentu, to wygląda to tak, że głównie są to państwa będące płatnikami netto, natomiast część państw, takich jak Grecja, Hiszpania, Włochy, ale także oczywiście państwa Grupy Wyszehradzkiej, jest za złagodzeniem zapisów konkluzji Rady z dnia 7 i 8 lutego br. Ważne jest, powtórzę

to za panem ministrem Serafinem, jednoznaczne stanowisko PE, który otwarcie wypowiada się przeciwko wzmocnieniu mechanizmów warunkowości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister Serafin.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Pani przewodnicząca Fotyga odniosła kwestię dyskusji o warunkowości makroekonomicznej do zniesienia progów ostrożnościowych w Polsce. Mamy tutaj pana ministra Dominika, ale wydaje mi się, że to jest kwestia najbliższych tygodni, kiedy pod obrady Wysokiej Izby trafi propozycja nowej reguły wydatkowej. O tym warto pamiętać, także w kontekście debaty o progach ostrożnościowych, które są obecne w ustawie o finansach publicznych, w naszej polskiej ustawie. Warto pamiętać o tym, że na forum europejskim debata na temat reguł wydatkowych doprowadziła w zasadzie do konsensusu, że reguły wydatkowe powinny mieć co do zasady charakter antycykliczny. W czasach, kiedy jesteśmy skonfrontowani ze spowolnieniem gospodarczym, państwa członkowskie mają więcej swobody w wydatkowaniu środków publicznych, mają też możliwość proponowania wyższego poziomu deficytu budżetowego, a w czasach wzrostu gospodarczego trzeba się wykazywać większą dyscypliną finansową. Taka jest logika reguł wydatkowych, które są opisane w sześciopaku, jak i tej reguły wydatkowej zawartej w sześciopaku, do której odnosi się pakt fiskalny. W tym sensie, te sprawy mają charakter zupełnie rozłączny. Mówię o debacie wewnętrznej w sprawie progów ostrożnościowych a kwestią warunkowości makroekonomicznej. Są to zupełnie rozłączne sprawy, absolutnie ze sobą niepowiązane.

Co do Funduszu Spójności, to jeszcze raz powiem, bo wielokrotnie mówiłem o tym na forum Wysokiej Komisji, że reguły warunkowości makroekonomicznej, powiązanej z dyscypliną finansów publicznych, to nie jest wymysł Komisji Europejskiej na potrzeby negocjacji budżetu na lata 2014-2020. To są zapisy traktatowe. To są zapisy traktatu z Maastricht, który zawiera protokół odnoszący się się do możliwości zawieszenia części środków Funduszu Spójności w ramach procedury nadmiernego deficytu, czyli nierealizowania zaleceń określonych w ramach procedury nadmiernego deficytu. Innymi słowy, debata, która toczy się dzisiaj na forum unijnym w kontekście lat 2014-2020 nie dotyczy tego, czy ma być zasada warunkowości makroekonomicznej, tylko jaki ma być jej zakres. To jest w pierwszym rzędzie pytanie, czy ta zasada, czy ten potencjalny kij powinien znajdować zastosowanie tylko i wyłącznie w odniesieniu do najbiedniejszych państw członkowskich UE, które korzystają z Funduszu Spójności, czy też możliwość nakładania sankcji może i powinna dotyczyć wszystkich państw członkowskich. Komisja Europejska w swojej propozycji z 2011 roku przychyliła się do tego drugiego scenariusza, aby warunkowość makroekonomiczna mogła znajdować zastosowanie nie tylko wobec tych, którzy są najbiedniejsi, czy nie tylko wobec krajów na dorobku, ale również w odniesieniu do wszystkich państw członkowskich. Tego kierunku myślenia o zakresie podmiotowym warunkowości makroekonomicznej rząd polski nie kwestionował, bo też nie miał powodu tego kierunku myślenia kwestionować.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Szczerskiego, to może kilka wyjaśnień. One są niezbędne, dlatego że być może nieprecyzyjnie się wypowiedziałem w słowie wstępnym, we wprowadzeniu. Propozycja Komisji Europejskiej sprzed pół roku, dotycząca ochrony danych osobowych, już wówczas przyjęła formę rozporządzenia. Do lata br. kilka państw członkowskich, a nawet większość państw członkowskich, w tym na przykład Niemcy, kwestionowało zasadność przyjmowania rozporządzenia, wskazując na to, że państwa członkowskie powinny zachować swobodę w określaniu reżimu ochrony danych osobowych, również w internecie. Z tej perspektywy dyrektywa jest bardziej właściwą formą, bo dyrektywa, jak państwo wiedzą, określa cele, natomiast sposoby ich realizacji pozostawia państwom członkowskim.

W naszym przekonaniu – to było przekonanie, o którym, mam nadzieję, Wysoka Komisja była informowana, bo w rządzie polskim odpowiada za ten projekt Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji – ta sprawa, zarówno z uwagi na efektywność, skuteczność funkcjonowania jednolitego rynku, jak i także z uwagi na kontekst zewnętrzny, o którym

mówiłem, o którym również mówił pan poseł Szczerski, zasługuje na to, by podlegać regulacji w formie rozporządzenia.

Teraz odniosę się do kontekstu amerykańskiego, ale to niekoniecznie jest jedyny kontekst kraju trzeciego, w którym kwestia ochrony danych osobowych może się pojawić. Jeśli na przykład, pojawiają się w Europie głosy i zastrzeżenia związane z tym, że firmy mające siedziby w Stanach Zjednoczonych, a prowadzące działalność na kontynencie europejskim, dokonują transferu danych poza kontynent europejski, to chcielibyśmy, aby ta kwestia – to jest nasz wspólny interes – była przedmiotem uzgodnień pomiędzy UE a Stanami Zjednoczonymi, a nie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i dwudziestoma ośmioma państwami członkowskimi. Tak długo, jak nie mamy europejskiego reżimu ochrony danych osobowych, każdy z naszych partnerów zewnętrznych w odpowiedzi na zarzut: „Mamy inny standard ochrony danych osobowych w Europie", odpowiada: „Ale jaki to jest standard, bo nie wiem. Jest dwadzieścia osiem różnych standardów, różnych regulacji. Do wszystkich dwudziestu ośmiu nie zamierzam się dostosowywać".

Umowa handlowa, to nie jest nasza intencja, wręcz przeciwnie. Definiujemy jako swój cel usuwanie potencjalnych przeszkód, które mogą się pojawić przy negocjowaniu umowy handlowej ze Stanami Zjednoczonymi. Jedną z takich przeszkód może się okazać w najbliższym czasie kwestia ochrony danych osobowych. Dlatego sądzimy, że uregulowanie tej sprawy na poziomie europejskim może przyczynić się do usunięcia tej przeszkody. Można tego dokonać w formie rozporządzenia zawierającego stwierdzenie: tak, można przetwarzać dane osobowe, ale wyłącznie za zgodą tego, którego dane się przetwarza. Tak, dopuszczalne jest profilowanie – profilowanie, które występuje, jak państwo wiedzą, i w portalach społecznościowych, i w sklepach internetowych – ale powinno się odbywać za wiedzą tego, którego dane w tym celu są przetwarzane.

Trzeci element, na który chciałem zwrócić uwagę, to dokonywanie transferu danych przez firmy pozaeuropejskie operujące w Europie. To również powinno być uregulowane, powinny być reguły europejskie, które precyzują, w jakich okolicznościach i czyje zgody są niezbędne do tego, aby tego typu transfery mogły następować. Sądzimy, że przyspieszenie prac nad rozporządzeniem w sprawie ochrony danych osobowych zniesie potencjalnie ryzykowny obszar, który może się negatywnie odbić na dynamice negocjacji handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. Taka była intencja mojej wypowiedzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, albo w swojej wypowiedzi nie ujął pan wszystkich najważniejszych elementów, czego tak naprawdę regulacja ma dotyczyć, albo pańska wypowiedź zawiera cały szereg sprzeczności. Jeżeli to jest tak, że chodzi o rozszerzenie reguły, która i tak jest zapisana w traktacie z Maastricht, na państwa płatników netto, to dlaczego sprzeciwiają się temu państwa najbiedniejsze? Dlaczego my nie solidaryzujemy się w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Mam koncepcję, że po prostu dotyczy to również konkurencyjności, czyli tak naprawdę nadmiernego rozszerzenia Funduszu Spójności na państwa starej UE, że polskie stanowisko wyłamuje się, tak naprawdę, ze stanowiska przyjaciół spójności.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Dziękuję pani przewodniczącej za wyłapanie tej niespójności. Ona rzeczywiście wynika z tego, że odnosiłem się do jednego z aspektów warunkowości makroekonomicznej, o który pani przewodnicząca się dopytywała. Mówiliśmy o kwestii dyscypliny finansów publicznych, procedurze nadmiernego deficytu i regułach wydatkowych. W odniesieniu do tego obszaru moja charakterystyka jest dokładnie…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Też bym dyskutowała, ale powiedzmy.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Podtrzymuję ją. Możemy o tym podyskutować. Jestem do takiej rozmowy gotowy. Natomiast, rzeczywiście, w latach 2014-2020 warunkowość makroekonomiczna będzie miała zastosowanie nie tylko w kontekście procedury nadmiernego deficytu, ale także w kontekście procedury nierównowag makroekonomicznych. Chciałbym jednak przypomnieć Wysokiej Komisji, że kwestia nierównowag makroekonomicznych podlega monitorowaniu przez Komisję Europejską od dwóch lat. Mamy w tym roku drugi raport. W świetle procesu monitorowania nierównowag makroekonomicznych nie ulega wątpliwości, że Polska jest krajem, który z tej perspektywy ma najbardziej zrównoważoną sytuację gospodarczą.

Zastrzeżenia można mieć, ale procedurą nierównowag makroekonomicznych objęte jest, o ile mnie pamięć nie myli, czternaście lub piętnaście państw członkowskich, w tym takie kraje jak Dania, Szwecja czy Wielka Brytania, a to z uwagi na poziom zadłużenia prywatnego. Polska jest w tym zestawieniu klasyfikowana jako jeden z liderów, jako jeden z tych krajów, który ma najbardziej zdrowe fundamenty gospodarcze. Z tej perspektywy muszę powiedzieć, że rozszerzenie zakresu przedmiotowego nie powinno budzić naszych lęków. Ma to swoją logikę, bo polityka spójności powinna być instrumentem niwelującym nierównowagi makroekonomiczne, a nie je pogłębiającym. Taki jest punkt wyjścia tego myślenia, tej propozycji, którą przedłożyła Komisja Europejska i która obecnie jest przedmiotem negocjacji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, Fundusz Spójności służy temu, żeby wyrównywać różnice w poziomie rozwoju między państwami członkowskimi. Tu nie jesteśmy liderem UE. Nie mówię o dynamice, bo to nie dotyczy dynamiki rozwoju. To dotyczy bezwzględnych poziomów rozwoju, czyli wskaźników ONZ-owskich, krótko mówiąc.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

Dwie uwagi. Po pierwsze, rzeczywiście, w ostatnich latach, w czasach kryzysowych, gdy Polska miała najwyższe tempo wzrostu gospodarczego w Europie…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ale nadal nie jesteśmy państwem o wysokim PKB.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:

To prawda, ale od tego roku mamy wyższe PKB niż na przykład Węgry. Tak wygląda dynamika zmian. Natomiast, jeśli mówimy o procedurze nierównowag makroekonomicznych, to to, co podlega badaniu w ramach tej procedury, to są nierównowagi na rachunku obrotów bieżących, czy nierównowagi w obrocie handlowym, to jest kwestia poziomu zadłużenia i publicznego, i prywatnego, to jest kwestia jednostkowych kosztów pracy, konkurencyjności pracy. To są te wskaźniki, które podlegają monitorowaniu w ramach procedury nierównowag makroekonomicznych. W każdej z tych kategorii, o których wspomniałem, Polska klasyfikuje się jako jeden z liderów, zarówno jako kraj, który ma jeden z niższych poziomów zadłużenia publicznego, jak też kraj, który ma jeden z niższych poziomów zadłużenia prywatnego, jako kraj, który ma stosunkowo korzystną sytuacje na rachunku obrotów bieżących, także kraj, który jest w stanie prowadzić zrównoważony handel zagraniczny, w eksporcie równoważący import, a także jako kraj, który – również w tych ostatnich latach – zwiększał konkurencyjność pracy. To, co było jedną z przyczyn choroby na południu Europy, to był właśnie radykalny wzrost jednostkowych kosztów pracy, który doprowadził do sytuacji, że kraje południa Europy utraciły konkurencyjność w ramach jednolitego rynku. Przepraszam, ale tego właśnie dotyczy procedura nierównowag makroekonomicznych.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Wiem, ale właśnie dlatego nie powinniśmy być za taki ujęciem. To nas dyskryminuje, to jest odejście od solidarności unijnej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, która odbędzie się 30 września, w związku z zasięgnięciem opinii w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt V, dokument COM(2013) 547. Bardzo proszę pana ministra Jacka Dominika o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedmiotowy projekt dyrektywy jest konsekwencją wcześniejszych przepisów, które zobowiązywały Komisję Europejską do dokonania, po pięciu latach jej funkcjonowania, analizy dyrektywy dotyczącej usług płatniczych. W wyniku tej analizy Komisja uznała, że jest kilka elementów, w których dyrektywa powinna zostać poprawiona. Rozszerzone powinny zostać przepisy, tak żeby dostosować zakres obecnie obowiązującego prawa do wykształconej w tym czasie praktyki i nowych form płatności elektronicznej.

Generalnie, stanowisko rządu polskiego jest pozytywne w odniesieniu do tego projektu. Faktycznie wychodzi on na przeciw wielu oczekiwaniom. Przede wszystkim doprecyzowuje w wielu miejscach dotychczasowe definicje. Praktyka państw członkowskich pokazała i pokazuje nadal, że rynek usług płatniczych rozwija się nierównomiernie i nie w identyczny sposób w poszczególnych państwach członkowskich, dlatego warto byłoby doprecyzować pewne rozwiązania tak, żeby była większa spójność w stosowaniu pojęć związanych z płatnościami elektronicznymi. Trzeba również uwzględnić w katalogu objętych bądź wyłączonych usług to, co się w tej chwili dzieje na rynku. W tym zakresie jak najbardziej popieramy to rozwiązanie. Przede wszystkim popieramy rozwiązania, które mają na celu zrównanie działań instytucji, które się zajmują usługami płatniczymi, zarówno tych, które są instytucjami bankowymi, jak i nie bankowymi. Jeśli myślimy o poważnym rozwoju tych usług, to zarówno poziom funkcjonowania, jak i poziom ochrony transakcji dokonywanych przez obydwa typy podmiotów, musi być porównywalny tak, żeby konsumenci tych usług czuli się bezpiecznie.

Jest oczywiście kilka rozwiązań, które budzą pewne wątpliwości i w tym zakresie rząd polski chciałby, aby w trakcie prac na poziomie grup roboczych zostało to wyjaśnione i doprecyzowane. Jest to zupełnie naturalne, dlatego że, jak mówiłem wcześniej, nie we wszystkich państwach członkowskich podobne usługi są w identyczny sposób realizowane. Pojawiają się pewne rozbieżności w interpretacji.

Przede wszystkim chodzi o to, żeby doprecyzować pewne działania związane z operatorami bankomatów i sposób nakładania przez nich pewnych opłat. W ocenie rządu polskiego ich relacje z bankami nie są na tyle silne, żeby te podmioty mogły w dosyć przejrzysty i dobry dla klienta sposób kształtować koszty swojego funkcjonowania. To, w jaki sposób jest to adresowane przez dyrektywę, może pozostawiać zbyt dużą swobodę działania czy interpretacji silniejszym, w naszej ocenie, instytucjom, typu banki, co może odbijać się niekorzystnie na rozwoju usług z wykorzystaniem bankomatów.

Kolejnym elementem, który jest już adresowany przez ten projekt, ale wydaje się, że powinien być jeszcze bardziej doprecyzowany, jest dostęp do świadczenia usług płatniczych przez instytucje niebankowe. Wydaje się, że należałoby, pomimo próby zrównania tych obowiązków i doprecyzować pewne przepisy związane z działalnością tego typu instytucji tak, żeby w pełni zrównać obszary ryzyka występującego w obydwu systemach i zabezpieczyć w odpowiedni sposób integralność całej płatności i bezpieczeństwa. W ocenie rządu polskiego pewne rozwiązania nie do końca są wystarczające.

Mamy pewne wątpliwości co do rozszerzenia katalogu usług płatniczych o usługi, które, tak naprawdę, nie polegają na płatnościach, a jedynie na zapewnieniu dostępu do informacji dotyczących rachunków płatniczych. Uznanie tego za usługę płatniczą może wzbudzać pewne wątpliwości, czy to faktycznie tak powinno zostać potraktowane. Jest kilka takich technicznych aspektów.

To w ogóle jest dyrektywa wybitnie techniczna, związana z funkcjonowaniem konkretnych transakcji dokonywanych przez konkretne podmioty, jej specyfiką jest to, że nie we wszystkich krajach równomiernie tego typu transakcje się rozwijają. Dla niektórych państw może to stanowić problem, dla innych nie jest to żaden problem, bo u nich tego typu transakcje nie występują. Niemniej jednak, sama dyrektywa idzie w dobrym kierunku, doprecyzowuje w wielu miejscach obecnie obowiązującą dyrektywę, rozszerza ja na nowe formy płatności, które się pojawiły w międzyczasie, zwiększa bezpieczeństwo obrotów w internecie. Pojawił się szereg nowych form usług płatniczych i ten element został dostrzeżony i rozbudowany w tym projekcie. Oczywiście, kilka przepisów należałoby doprecyzować, tak żeby nie powodowały problemów interpretacyjnych w przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Piotr Bauć. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni goście, tak, jak przed chwilą mój szanowny przedmówca powiedział, generalnie chodzi o zweryfikowanie po pięciu latach dokumentów, które określały kwestie związane z płatnościami dokonywanymi za pomocą różnych, coraz bardziej rozwijających się technologicznie systemów i uczestników tych działań, a więc tych, którzy są płatnikami, akceptantami itd. Oczywiście tymi, którzy też dostarczają te usługi. To jest bardzo istotna kwestia, którą w pewnym momencie ten dokument też podnosi, niestety, to już jest jakby wpisane immanentnie w tego typu działania, mianowicie, że wszelkiego typu uregulowania nie do końca nadążają za rozwijającym się rynkiem i za pomysłowością w wykorzystywaniu różnorodnych technologii. Niestety, tak to już chyba będzie do końca.

To co jest ważne, to doprecyzowanie definicji i pewnych kategorii pojęciowych, ponieważ w różnych krajach różne instytucje funkcjonujące na tym rynku często nie tyle odmiennie, ale na swój własny sposób interpretują różne pojęcia, a to może mieć konsekwencje przy realizacji tych usług.

Rzecz, która tutaj jest – mam od razu pytanie, jak się polski rząd do tego odniesie – to to, że w tych zmianach, które następują, zostają z katalogu usług płatniczych usunięte usługi powiązane z usługami telekomunikacyjnymi, z telefonią mobilną. Wiemy, że w wielu krajach, także w Polsce, ta forma usługi płatniczej coraz bardziej się rozwija, równolegle oczywiście do pozostałych. W jakiś sposób powinna być ona objęta regulacjami, które zaleca ta dyrektywa. To jest jedna rzecz.

Oczywiście jest też druga rzecz, którą ta dyrektywa przedstawia nam do naszych prac parlamentarnych, aby zauważyć, że na rynku europejskim nadal – na rynkach poszczególnych krajów – jest spora nierównowaga co do siły uczestników instytucji. Są duże instytucje, o dużym potencjale, co jest związanym z ich tradycją. Jeżeli chodzi o usługi płatnicze, to są to przede wszystkim banki, ale wchodzi wiele mniejszych instytucji. Te mniejsze instytucje, oczywiście z racji tego, że startują, mają mniejszy potencjał, zarówno doświadczenia, jak przede wszystkim kapitału, w stosunku do tego, czym dysponują tradycyjne instytucje. Są w pewien sposób w niekorzystnej sytuacji konkurencyjnej i oczywiście trzeba będzie rozważać, w jaki sposób zmniejszać tę niekorzystną sytuację. Idea równości w konkurowaniu jest jedną z ważniejszych, jeżeli chodzi o to, co chcemy uzyskać na jednolitym rynku europejskim.

Faktycznie, te dyrektywy są dość techniczne i wymagają sporej wiedzy, jeśli chodzi o zakres finansów i bankowości. Nie będę się nad nimi rozwodził, bo nie jestem autorytetem w żadnym wypadku, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na dwie sprawy, które podniosły nasze instytucje w swoich opiniach. Po pierwsze: Komisja Nadzoru Finansowego wskazuje, że ma pewne wątpliwości, co do zasadności zmiany polegającej na objęciu obowiązkiem ochrony środków pieniężnych tylko hybrydowych instytucji płatniczych. Komisja wskazała na brak inicjatywy w zakresie wprowadzenia większej spójności między dyrektywami 2007/64/WE a dyrektywą PE i Rady z 16 września w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje pieniądza elektronicznego oraz

nadzoru ostrożnościowego nad ich działalnością. Praktyczne problemy wiążą się z odróżnieniem rachunku płatniczego od rachunku technicznego powiązanego z pieniądzem elektronicznym. Myślę, że jest to istotne, co wskazuje Komisja Nadzoru Finansowego. Dla przeciętnego użytkownika nie jest to zrozumiałe, ale chodzi tu przede wszystkim o bezpieczeństwo obrotu pieniędzmi.

Kolejna kwestia, którą podniósł Narodowy Bank Polski, wskazał on na brak pożądanych rozwiązań, rozstrzygających kwestie odpowiedzialności oraz zasugerował wprowadzenie obowiązku zawarcia odpowiedniej umowy pomiędzy dostawcą prowadzącym rachunek płatniczy a dostawcą będącym osobą trzecią. Chodzi o to, żeby te nowe instytucje wiązała umowa, żeby jedna i druga strona były związane umową.

Jeszcze ważna rzecz, która jest, dzięki tym zmianom wprowadzana, chodzi o nadawanie licencji tym instytucjom, które chcą funkcjonować w ramach rynku usług płatniczych. To chyba jest ważne, bo te licencje w pewien sposób kontrolują i mogą zabezpieczać przed różnego typu oszustwami, a wiemy, że przy szybko rozwijającym się, szczególnie internetowym, rynku płatniczym, taka pokusa niestety jest. Na dużą skalę mogą być wykonywane obroty, a przy małych sumach, pomnożone przez wielką liczbę małych transakcji, mogą to być duże nadużycia.

Zgłaszam to jedno pytanie do rządu. Może uda się uzyskać odpowiedź. Natomiast generalnie, wszelkiego typu działania, które porządkują i weryfikują, po wieloletnim funkcjonowaniu, wszelkie regulacje, są jak najbardziej wskazane. Należy popierać to, żeby rząd polski dalej pracował i uczestniczył aktywnie, czyli pilnował pewnych interesów naszego rynku, o czym już mówił pan minister. Chodzi głównie o kwestie związane z rozwijaniem u nas sieci bankomatów. Mamy dość słabą tę sieć, a okazuje się, że niezależni operatorzy bankomatów też nie są w równoprawnej sytuacji w stosunku do sieci bankomatów banków, jeżeli chodzi o konkurencyjność. Trzeba to uwzględnić, żeby się mogło rozwijać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, z posłem sprawozdawcą właściwie nie ma między nami żadnych rozbieżności. W stanowisku rządu dokładnie – nie przytaczałem bardzo szczegółowo wszystkich zapisów – podnosimy te same kwestie, na które pan poseł sprawozdawca zwrócił uwagę.

Jeżeli chodzi o wyłączenie z tego katalogu usług telekomunikacyjnych, to podnosimy to jako jedną z pierwszych uwag krytycznych w odniesieniu do projektu dyrektywy. Wbrew intencjom Komisji, to wcale nie doprecyzowuje katalogu usług, które są objęte tą dyrektywą, a wręcz odwrotnie, może powodować jeszcze większe rozbieżności interpretacyjne. Wolelibyśmy, żeby to było lepiej napisane, bardziej precyzyjnie, co podlega, a co nie podlega definicjom zawartym w tej dyrektywie. Jak mówię, to jest dopiero materiał do dyskusji w grupach roboczych, do wyjaśnienia.

Jeżeli chodzi o uwagi zgłaszane przez KNF i NBP, to w wielu przypadkach je podzielamy. Jeżeli chodzi o zastrzeżenie co do ochrony instytucji hybrydowych, to w kwestii interpretacji przepisów nie ma w naszej ocenie jakiejś rozbieżności, bo dyrektywa w art. 9 stanowi, że zarówno instytucje płatnicze, które świadczą tylko usługi płatnicze, jak również inne, powinny podlegać odpowiedniej ochronie i nadzorowi. Tu może być tylko interpretacji, czy użycie wyrazu „oraz” powoduje, że jest jakaś rozbieżność w traktowaniu tych instytucji, czy mają one mieć zapewniony taki sam poziom regulacji. Wydaje mi się, że wszystkie te elementy, związane są ze sposobem odczytywania. Prawdopodobnie przy analizie państw członkowskich wyjdzie jeszcze kilka innych rozbieżności w interpretowaniu tych przepisów. To wszystko zostanie doprecyzowane przez grupy robocze, tak żeby odczytywanie poszczególnych przepisów było jednolite we wszystkich państwach członkowskich, żeby zachować ten sam poziom ochrony jednych i drugich instytucji, jak też klientów tych instytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek dokument COM(2013) 547 oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt VI, dokument COM(2013) 550. Bardzo proszę pana ministra Jacka Dominika o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest projekt rozporządzenia, który reguluje opłaty *interchange* w odniesieniu do transakcji płatniczych realizowanych kartą, czyli coś, co wzbudza zawsze dosyć duże emocje we wszystkich państwach członkowskich. Do tej pory nie było to regulowane na poziomie wspólnotowym. Kilka państw członkowskich próbowało uregulować to na poziomie krajowym. Rozpiętość w zakresie stosowania opłat była dosyć wysoka. Polska przez całe lata miała jedne z wyższych opłat wśród państw członkowskich. Komisja Europejska doszła do wniosku, słusznie, że jest to jedna z głównych barier dotycząca rozwoju tego typu usług płatniczych na terenie UE. Nie można było w żaden sposób osiągnąć jakiejś zbieżności w tym zakresie, na poziomie samych podmiotów, które to regulują, czy stosują, więc podjęto decyzję o przygotowaniu projektu rozporządzenia.

Generalnie, Polska popiera ten kierunek działania. Mamy swoją ustawę, która wejdzie w życie, mam nadzieję, niedługo, bo czeka na podpis prezydenta. Większość z tych rozwiązań, które są zaproponowane, idzie w dobrym kierunku. Po pierwsze, jest obniżenie opłat *interchange* do 0,2%, co jest dosyć istotne. Spowoduje to dalszy znaczący spadek tego typu opłat. Jest też zniesienie obowiązku tak zwanego pakietowego nabywania kart, bo, tak naprawdę, często karty były oferowane w całym pakiecie. Była zasada – albo bierzesz wszystko, co oferujemy, albo nie dostajesz nic. W tej chwili podejście pakietowe zostało rozbite. Można stosować pakiety tylko wtedy, kiedy wszystkie one mają takie same zasady. Tak naprawdę nie będzie miało znaczenia, którą kartą konsument będzie się posługiwał. Obciążenia będą takie same.

Generalnie, kierunek jest bardzo dobry. To co wzbudza nasze wątpliwości, to po pierwsze, zróżnicowanie momentu wprowadzenia opłaty 0,2%. Dużo szybciej następuje to w transakcjach transgranicznych, natomiast na wprowadzenie tego do obrotu krajowego Komisja przewiduje dwa lata. To w powiązaniu z możliwością stosowania świadczeń tak zwanego transgranicznego *acquiringu*, czyli rozliczenia transakcji poprzez innych agentów ulokowanych w innych krajach, może spowodować, że rynki, które są w tej chwili słabo rozwinięte w tym zakresie, nie mają zbyt wielu tego typu instytucji na swoim terenie, będą miały jeszcze większy problem z rozwojem.

To znaczy, że wykonywanie tych transakcji, rozliczanie poprzez instytucje ulokowane w innych państwach członkowskich, może się okazać tańsze niż stosowanie tego na rynku krajowym. W związku z tym Polska uważa, że gdyby nie było tego okresu dostosowania, że stawki niższe na rynku krajowym wchodzą z opóźnieniem dwuletnim, a najpierw preferowane jest rozliczanie tego transgranicznie, to ten problem nie byłby tak istotny, a właściwie by nie istniał. Natomiast te dwa elementy powiązane ze sobą powodują, że w niektórych państwach członkowskich może to nadal powodować bariery dla rozwoju tego typu usług płatniczych. W związku z tym Polska będzie proponowała zmiany w tym zakresie tak, żeby nie wprowadzać żadnych rozwiązań dyskryminacyjnych, nie popierać żadnych rozwiązań, które mogą faktycznie spowolnić rozwój tego typu usług w naszym kraju. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Sprawozdawca jest pan poseł Piotr Bauć. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Bauć (RP):

Wysoka Komisjo, nie ma tutaj wiele do dodania. Miesiąc temu debatowaliśmy w Sejmie nad kwestią obniżenia u nas opłat *interchange.* Wszyscy wtedy zrozumieli, że im te opłaty będą niższe, tym lepiej się handel będzie rozwijał, nie tylko z punktu widzenia

konsumenta, ale i handlowca. Bo generalnie, każda opłata jest wpisywana jako koszt i przez to są podnoszone ceny.

Natomiast jest tutaj jedna istotna sprawa, która wiąże się z jednolitym rynkiem, a zrobiona została odgórnie. Jako najwyższy organ Rada postanowiła to zrobić – faktycznie w krajach były różne poziomy, w niektórych krajach był poziom zerowy – po parę procent, co w pewien sposób było też niekorzystne dla klienta, ponieważ nie orientował się, że uczestniczy w takiej sytuacji i ponosi jej koszty.

Ważna jest sprawa rozdzielenia instytucji. Ważne jest to, żeby nasze działania, związane z wdrażaniem i z tą różnicą, nie dawały możliwości wykorzystywania przewagi konkurencyjnej. Zapisane jest, że karty płatnicze dwa lata, a debetowe trzy. Potem będzie kwestia uznawalności i rozliczeń na zewnątrz danego kraju. Trzeba dążyć do tego, żeby w danym terminie to zostało będzie zrobione, albo, jeśli się nie uda, to starać się jak najszybciej to w Polsce wprowadzić, żeby nie było nierówności na rynku, zarówno jeśli chodzi o kapitał, jak i potencjał operacyjny podmiotów. Czyli to, co jest zamieszczone w art. 3 i 4, jest najbardziej wątpliwym przepisem wprowadzającym nierówność, jeżeli chodzi o konkurencyjność podmiotów uczestniczących.

Jest też ważna sprawa przepisu mówiącego, że nie można obchodzić opłat, czyli jest zakaz różnego typu obchodzenia tych opłat. One są jednoznacznie zdefiniowane i każda próba podnoszenia ich poprzez różne zabiegi legislacyjne, czy inne próby dopisywania w inny sposób jakichś kwot czy procentów są zakazane. Nawet, jeżeli jest to merytorycznie związane z opłatą, to jest zakazane. To też jest ważne, ponieważ niektóre instytucje działają w taki sposób, żeby zwiększyć swój zysk.

Jest jeszcze jedna kwestia, której pan minister nie podniósł, a ministerstwo podnosi, że szerszego uzasadnienia wymaga kwestia, czy wszystkie przewidziane w niniejszym kształcie rozwiązania są zgodne z zasadą pomocniczości. Trzeba to rozstrzygnąć, bo to jest ważne, czy wszystkie główne zasady, jakimi się kierujemy, jeżeli chodzi o UE, są realizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy pan minister chciałby się do tego odnieść? W zasadzie pan poseł zawarł wszystko to, co otrzymaliśmy w dokumentach. Bardzo dziękuję panu posłowie za tę zwięzłą wypowiedź. Dziękuję panu ministrowi Dominikowi.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek/dokument COM(2013) 550 oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt VII – Rada ds. Konkurencyjności, która odbędzie się w dniach 26 i 27 września. Teraz poproszę o zabranie głosu – w zasadzie mamy dwóch panów ministrów – pana ministra Pietrewicza, jako pierwszego. Ministerstwo Gospodarki, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Jerzy Pietrewicz:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, w odniesieniu do stanowiska Rady Ministrów na posiedzeniu Rady UE ds. Konkurencyjności w dniach 26 i 27 września 2013 r. rząd przewiduje zajęcie poniższego stanowiska. W ramach tak zwanej listy „A", a więc do przyjęcia bez dyskusji, przewidziano przyjęcie, po pierwsze, wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady zmieniającego dyrektywy 1999/4/WE, 2000/36/WE, 2001/111/WE, 2001/113/WE i 2001/144/WE w odniesieniu do uprawnień, jakie maja zostać przekazane Komisji. Jest to pierwsze czytanie w Polsce. Ten wniosek jest w kompetencji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wniosek dotyczy dostosowania obowiązujących aktów prawnych do postanowień Traktatu o Funkcjonowaniu UE, to jest określenia w tym kontekście przekazanych uprawnień, uprawnień wykonawczych, które powinny zostać powierzone Komisji Europejskiej oraz ustanowienie odpowiedniej procedury przyjmowania tych aktów. Projekt przedmiotowego rozporządzenia był przedmiotem obrad Komisji Spraw Unii Europejskiej Senatu RP 25 kwietnia ubiegłego roku, a następnie Sejmu RP w dniu 18 maja 2012 r. Opinia Komisji była zgodna ze stanowiskiem rządu.

Dalej wniosek w sprawie rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego unijny Kodeks celny, pierwsze czytanie. Wniosek w kompetencji MF. Projekt przedmiotowego rozporzą-

dzenia był przedmiotem obrad sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 13 kwietnia oraz 9 maja ubiegłego roku. Opinia Komisji była zgoda ze stanowiskiem rządu.

Kolejny wniosek dotyczy rozporządzenia PE i Rady zmieniającego rozporządzenie1093/2010/WE w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Nadzoru, nazywanego też Europejski Urząd Nadzoru Bankowego, w odniesieniu do jego powiązania z rozporządzeniem Rady UE powierzającym Europejskiemu Bankowi Centralnemu szczególne zadania w odniesieniu do polityki związanej z nadzorem ostrożnościowym nad instytucjami kredytowymi. Także pierwsze czytanie, kompetencja MF. Projekt tego rozporządzenia był przedmiotem obrad sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 24 października ubiegłego roku, a senackiej Komisji Spraw Unii Europejskiej w dniu 18 października 2012 r. Opinie obu komisji były zgodne ze stanowiskiem rządu.

Znacząca część porządku obrad w dniu 27 września poświęcona będzie nauce, o czym za chwilę poinformuje pan minister Guliński. Natomiast ja chciałbym poinformować o pozostałych kwestiach, będących przedmiotem tego posiedzenia, to jest w odniesieniu do części nieustawodawczej posiedzenia Rady UE ds. Konkurencyjności w zakresie rynku wewnętrznego i przemysłu, będą miały miejsce: debata orientacyjna dotycząca wspierania konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw w Europie w kontekście przygotowania posiedzenia Rady Europejskiej, która odbędzie się w dniach 24 i 25 października 2013 r. oraz prezentacja Komisji Europejskiej, połączona z wymianą poglądów w sprawie europejskiej polityki przemysłowej w kontekście warunków ramowych dla konkurencyjnego przemysłu w Europie oraz komunikatu Komisji pt. „W kierunku bardziej konkurencyjnego i wydajnego sektora obronności i bezpieczeństwa”.

Chciałbym zauważyć, że w części – sprawy różne, na wniosek delegacji polskiej planowane jest przedstawienie naszej informacji w sprawie wniosku dotyczącego dyrektywy PE i Rady w sprawie zbliżenia przepisów ustawodawczych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów. Stanowisko rządu w tej kwestii zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich 30 stycznia br. Sejmowa Komisja do Spraw Unii Europejskiej rozpatrzyła ten dokument na posiedzeniu w dniu 6 lutego 2013 r.

Teraz proszę o przekazania głosu panu ministrowi Gulińskiemu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pan minister Guliński.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jacek Guliński:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, w najbliższy piątek, 27 września odbędzie się część badawcza Rady UE ds. Konkurencyjności. W ramach obrad o charakterze ustawodawczym Komisja przedstawi prezentację na temat wniosków dotyczących ustanowienia partnerstw publiczno-publicznych w państwach członkowskich, które mają służyć wspólnej realizacji krajowych programów badawczych. Chodzi o wnioski dotyczące programów badawczo-rozwojowych związanych z pomocą osobom starszym w prowadzeniu aktywnego trybu życia, po drugie, programu partnerstwa pomiędzy Europą i krajami rozwijającymi się w zakresie badań klinicznym, po trzecie programu na rzecz innowacji i badań w dziedzinie metrologii i programu sterującego małe i średnie przedsiębiorstwa prowadzące działalność w zakresie badań – to jest program Eurostars 2.

Polska zapozna się z prezentacją Komisji, a także z informacją prezydencji Litwy na temat stanu prac nad decyzjami w sprawie przedmiotowych partnerstw. W ramach działania o charakterze nieustawodawczym odbędzie się prezentacja Komisji na temat wniosku w sprawie wspólnych inicjatyw technologicznych w ramach programu Horyzont 2020. Dotyczą one czterech inicjatyw: inicjatywa w sprawie przemysłu opartego na surowcach pochodzenia biologicznego, inicjatywa w sprawie wspólnego przedsięwzięcia Clean Sky 2, inicjatywa na rzecz technologii ogniw paliwowych i technologii wodorowych oraz inicjatywa w zakresie leków innowacyjnych.

Kolejnym punktem będzie prezentacja Komisji dotycząca stanu innowacji w 2012 roku oraz komunikatu Komisji, dotyczącego mierzenia innowacyjności w Europie. Komisja skłania się w kierunku opracowania nowego wskaźnika. Po prezentacjach odbędzie

się dyskusja na temat wskaźnika innowacyjności oraz stanu zaawansowania budowy europejskiej przestrzeni badawczej. W ramach części – sprawy różne, Komisja przedstawi informację na temat partnerstwa publiczno-prywatnego w programie Horyzont 2020 oraz informację na temat stanu prac nad projektem ITER. To będzie główna tematyka naszego spotkania w najbliższy piątek w Brukseli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, jedno pytanie dotyczące wskaźnika innowacyjności. Proszę scharakteryzować obecny – jakie zmiany są postulowane? Jakie jest stanowisko Polski w tym zakresie? Jakie są stanowiska innych państw? Dlaczego wskaźnik powinien ulec zmianie?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Jedna uwaga – rozumiem, że na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności, na liście „A" rozpoczynamy tworzenie unii bankowej. Warto to zaznaczyć. Rozumiem, że pan minister, który będzie tam reprezentował RP, bierze na siebie odpowiedzialność, że właśnie na tym posiedzeniu Rady przepuszcza się przez listę „A" unię bankową, która jest zmianą ustrojową w UE. Jak zwykle, tego typu pomysły przechodzą jako wrzutki do listy „A" w jednej z branżowych formacji Rady, żeby przeszły bez uwag przez opinię publiczną. To jest duże brzemię, jakie pan na siebie bierze.

Zadam pytanie szczegółowe, dotyczące części naukowej. Gdyby pan minister był łaskaw scharakteryzować szerzej rodzaj partnerstw pomiędzy Europą a krajami rozwijającymi się w zakresie badań klinicznych. Jakiego typu badania wykonywane są przez kraje UE w krajach rozwijających się, szczególnie w Afryce, w jaki sposób to tym krajom pomaga. Jakiego rodzaju badania kliniczne prowadzimy na terenie krajów trzecich, krajów rozwijających się? Czego one dotyczą? To jest sprawa bardzo wrażliwa, jeśli chodzi o kwestie bioetyczne i warto wiedzieć, w jaki sposób UE to prowadzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan europoseł, bardzo proszę.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Piotr Borys:

Chcę zwrócić uwagę w kontekście bioetycznym. Miałem okazję być sprawozdawcą czterech opinii o programie Horyzont 2020 w Komisji Prawnej, która odpowiada ze kwestie etyczne. Głównie chodzi o finansowanie badań nad zarodkami ludzkimi. Komisja Prawna odpowiedzialna jest za kwestie etyczne i wyraziła pogląd, że ze wspólnych środków europejskich badania na zarodkach ludzkich nie powinny być finansowane. Tu nawet nie chodzi wyłącznie o kwestie oceny etycznej, ale również o kwestie prawne w związku z tym, że część państw członkowskich, jak Polska, ma zakaz prowadzenia tego typu badań. Chodzi głównie o znalezienie argumentów prawnych po orzecznictwie ETS w taki sposób, aby nie dyskryminować państw, które nie będą z przyczyn prawnych mogły uczestniczyć w konkursie na tego typu wielkie projekty. W związku z tym sugestia jest taka, żeby zadbać o te kwestie na poziomie Rady, aby ze wspólnych środków europejskich nie finansować tego typu badań, bo nie ma znaczących efektów i wyników w stosunku do efektów na dorosłych komórkach. Oczywiście to nie przeszkadza, żeby w państwach członkowskich, w których prawo pozwala na takie badania, rządy je finansowały. Tak jak na przykład we Francji. Ale myślę, że to jest ważna kwestia etyczna, wsparta przez Komisję Prawną PE. Głównie argumenty prawne w tej kwestii są podjęte. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Przepraszam, nie przedstawiłam, pan europoseł Piotr Borys. Czy jeszcze z ktoś państwa chciałby zabrać głos? Panie ministrze, bardzo proszę. Pan minister Pietrewicz, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Pietrewicz:

W jednej kwestii, czy regulacje związane z nadzorem ostrożnościowym prowadza do unii bankowej. Myślę, że nawet jeśli tak by było, to droga do tego daleka. W związku z tym ryzyko związane z ewentualną utratą suwerenności przez nasz system bankowy, myślę, że jest mocno ograniczony. Mamy dzisiaj silny, zdrowy, wyróżniający się na tle Europy system bankowy, dobrze zarządzany, dobrze nadzorowany. Z tego punktu widzenia, to jest przede wszystkim nasza suwerenność.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy pani przewodnicząca chciałaby jeszcze głos zabrać? Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pan minister powinien się zapoznać z wypowiedziami swoich kolegów, którzy są odpowiedzialni za tę sferę, wypowiedziami pana ministra Dominika podczas wielu posiedzeń Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Obawiam się, że pan minister nie ma bieżących informacji na temat już podjętych decyzji rządu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan minister Guliński jeszcze?

Podsekretarz stanu w MNiSW Jacek Guliński:

W stosunku do dwóch pytań skierowanych do mojej osoby, pani przewodnicząca, wskaźnik innowacyjności to jest kwestia dyskusji, która w tej chwili trwa. Po pierwsze, jak porównać innowacyjność gospodarki UE w kontekście gospodarek Stanów Zjednoczonych i azjatyckich – Japonia, Chiny i inne kraje – a po drugie, dyskusja toczy się nad tym, jak różnie wyglądają wskaźniki innowacyjności. Nie można ich zunifikować dla gospodarek w ramach UE, które mają różne charaktery. To znaczy, całkiem inaczej wygląda innowacyjność w kraju, w którym duża część produktu opiera się na sektorze finansowym, mówię o Wielkiej Brytanii, a całkiem inaczej wygląda innowacyjność dla krajów południowej Europy, Grecja, Włochy, gdzie dominuje przemysł turystyczny, a jeszcze inaczej w krajach, w których dominantą jest produkcja innowacyjna średniej i wysokiej techniki. To jest dyskusja na temat wskaźnika innowacyjności, w kontekście porównywania się do gospodarek światowych i dyskusji na temat, czy może być równy miernik dla tak różnych gospodarek w ramach UE.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Szczerskiego o badania kliniczne, to ten dokument dotyczy partnerstwa publiczno-publicznego w obszarze badań klinicznych. Polska nie uczestniczy w tym porozumieniu. To są badania głównie nad chorobami związanymi z ubóstwem i niedostatkiem, nakierowane na kraje Afryki i Azji. Zrobiono podsumowanie pierwszego etapu postępu tych prac. Polska wspiera udział UE w tych przedsięwzięciach, natomiast sama nie jest bezpośrednio w nie zaangażowana. Tyle można na ten temat powiedzieć, aczkolwiek było to rozpatrywane i jest przedmiotem dyskusji, czy nie należałoby dołączyć do tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, być może jestem już zmęczona po kilku posiedzeniach, ale, prawdę powiedziawszy, nie dostrzegłam odpowiedzi na moje pytanie. Rozumiem, że gospodarki państw UE różnią się między sobą, oparte są na zupełnie innych sektorach, w dodatku różnią się poziomem rozwoju gospodarczego. Faktycznie jest to zgodne z prawdą, co pan powiedział, ale chciałam się dowiedzieć, w jakim kierunku zmierza ewolucja tego wskaźnika, jakie są stanowiska, jakie jest stanowisko Polski w tej mierze. Czy odchodzimy od porównywalności, czyli, czy wskaźnik będzie opatrzony takimi wagami, które *de facto* uniemożliwią porównanie stopnia innowacyjności gospodarek. Bardzo mnie to interesuje, ponieważ polską gospodarkę uważam, nie tylko ja, za bardzo mało innowacyjną.

Podsekretarz stanu w MNiSW Jacek Guliński:

Pani minister, chętnie się podzielę tą wiedzą, ale spotykamy się po raz pierwszy i będzie dopiero prezentowane wstępne stanowisko w tej sprawie. Myślę, że będzie czas później,

żeby znaleźć odpowiedź na te pytania. My nie mówimy o wskaźniku innowacyjności typu *european innovation scoreboard*, bo wiemy, na jakim miejscu się w nim znajdujemy. Jeżeli w ogóle mówimy o wskaźnikach, to pozwolę sobie zwrócić uwagę, że porównywanie w niektórych wskaźnikach tak różnych gospodarek, o czym wspomniała pani przewodnicząca, między innymi gospodarek, które budują swój wzrost i przewagę na działaniach innowacyjnych i tych przodujących w Europie a gospodarek krajów doganiających, wśród których ciągle jesteśmy, to osobne pytanie jest metodologiczne, czy tym samym wskaźnikiem można tego typu gospodarki, na tak różnych stopniach rozwoju, badać.

Ostatnio ukazało się wiele – dostarczę pani poseł – opracowań mówiących krytycznie o różnego rodzaju wskaźnikach i o metodologicznych uwarunkowaniach, co oczywiście nie zmienia sytuacji, o której pani poseł wspomniała, że jeżeli chodzi o innowacyjność, to niezadowalający jest stan naszej gospodarki. Taki pogląd również podzielamy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca jeszcze.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, to jest jednak posiedzenie Rady i sądzę, że jakieś stanowisko będzie prezentowane. Opiera się ono na dokumentach, które są przygotowaniem do wypracowania stanowiska. Prosiłabym o odpowiedź, nie na pytanie, jaki będzie finał debaty, bo spodziewam się, że tego pan rzeczywiście nie wie, tylko proszę mi powiedzieć, w jakim kierunku w tej chwili, we wstępnych dokumentach, zmierzają prace nad wskaźnikiem. Nie chcę się zagłębiać w to zagadnienie, bo wystarczająco dużo jest zagadnień, którymi się muszę zajmować dogłębnie. Jeżeli pan nie dysponuje w tej chwili takimi precyzyjnymi informacjami na temat stanowiska rządu, to, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, prosiłabym o dostarczenie na piśmie informacji na ten temat, bo sądzę, że innowacyjność polskiej gospodarki i sposób jej mierzenia jest bardzo ważny, bo może wpływać na dystrybucję Funduszu Spójności, na sprawy związane z konkurencyjnością. Przed chwilą rozmawialiśmy z ministrem Serafinem o próbach modyfikacji kryteriów przyznawania Funduszu Spójności. Z tego powodu bardzo chciałabym wiedzieć, w jakim kierunku zmierza polityka innowacyjności w UE.

Podsekretarz stanu w MNiSW Jacek Guliński:

Sensem dyskusji nie jest debata nad innowacyjnością w Europie, ale próbą innego spojrzenia na rolę i znaczenie wskaźników. Jeżeli pani poseł pozwoli, to dostarczę tę informację na piśmie w ciągu dzisiejszego dnia albo jutro. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informacje o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 TFUE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności, która odbędzie się 26 i 27 września, w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Przechodzimy do pkt VIII, sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Mam jedna uwagę i prośbę do pani przewodniczącej, bo dzisiaj po raz kolejny na początku posiedzenia Komisji zdarzyła się taka sytuacja, że posłowie musieli siedzieć pod ścianami, pod ekranem. Czy nie możemy doprowadzić do takiej sytuacji, żeby pani przewodnicząca zarezerwowała odpowiednią liczbę miejsc siedzących przy mikrofonach dla posłów, a potem dopiero ustalała miejsca dla osób z zewnątrz. Tak nie może być, to jest już któryś raz, kiedy posłowie się tłoczą pod ścianami albo stoją, dlatego że nie ma dla nich miejsc siedzących w sali obrad naszej własnej Komisji. Bardzo proszę, żeby pani przewodnicząca jakoś rozwiązała technicznie ten problem, bo to jest coraz bardziej notoryczne.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze, panie pośle, zrozumiałam. Przepraszam, jeśli ktoś z posłów nie miał miejsca, natomiast ja widzę sporo wolnych miejsc od początku posiedzenia Komisji. Oczywiście, jeśli jest taki problem, to proszę mi zwrócić uwagę, ale na początku posiedzenia, żeby tego uniknąć. Natomiast nie brakowało krzeseł przy mikrofonach. Rzeczywiście, jest tu ciasno, natomiast widziałam cały czas wolne miejsca, chociażby tu nikt nie siedział nawet przez chwilę. Tu są od początku posiedzenia wolne miejsca.

Już poza protokołem, proszę podejść i powiedzieć, kto nie miał miejsca. Nie chcę się teraz o to kłócić. Przyjmuję uwagę, natomiast nie dostrzegłam problemu. Tak że proszę na początku posiedzenia zwrócić uwagę. Wystarczyło, żeby ktoś podszedł do mnie. Naprawdę, rozumiem takie sprawy. Ma pan poseł absolutną rację, że do takich sytuacji nie powinno dochodzić.

Czy są jeszcze jakieś sprawy bieżące? Nie słyszę. Przypominam, że za pięć minut zaczniemy następne posiedzenie.

Zamykam posiedzenie Komisji.